11.-12. 1
IX. 1915.

Kochana Droga! Gorzej-gorzej.

Przyjechałem już do domu - smutny i bardzo niespokojny o Cielę - Kochana - napisz chociaż parę słów, ~~bo~~ jakże strasznie nas groźnie los! - W Gorzeniu nudno, ale ciągle z całej [illegible] myślę Cielę i Tu niema. - Parę godzin po mnie przyjechał p. Molina - Chodziło jemu o jeden akt - wreszcie już w pociągu odjechał do Wiednia. Całuję Cię serdecznie Wszystkich.

Cmil

Herrn
Marja Zegadłowicz
Neutitschein
Kreuzenisdes Siechenhaus
Friedhofstrasse

12. IX. 1915. 2
Gorzeń-górny

Kochanowa! Ciągle o Tobie
myślę i tęsknię za Twoją
czcią – Wszystkie stosunki
pomontowicha tą sobą sprawą
Powtórzam trochę jakbek z Go-
rzenia chociaż nic nowego
ci dojdą. Smutno mi i
nospanliwie, każdą chwilę
z tobą przeżywam.

Całuję Cię najczerwiej
moja Życiodarczyni

Twój

13. X. 1915. 3
Goniec-górny.

Droga Manyeho! – Niespokojny jestem o Twe
zdrowie – napisz chociaż parę słów
jak się masz. Czy wyjechałaś już na
miasto? –
Ja mam mnogo kłopotów i zdrowie moje
nie tęgie. Od niedzieli mam nonjardy
po nogach w prawie stopa ropa – Stanowczo
wymagają to mi tę nogę kaleczą –
piszemy dużo, bolą palce i w głowie
a J. K! Sześć tygodni mi do piątku
wlokło się.
Pozdrów ci drugi Tom, Dziejów J.“ –
jeszcze mi pierwszy przysłałaś.
W Goncu pielęgnuję. Matkę na zdrowie
zachorowaliśmy – nauki przerwali – a
teraz kopiemy ziemniaki. Dużo
pogody i słońca.

Napiszę kochana dużo słów
o Solcu i o domu.
Dla Mamusi i Jasi przesyłam
na Twe ręce najserdeczniejsze
życzenia w dniu Imienin.

Całuję Cię Juno

P. S. Proszę Cię - pożycz mi
nie cytr. „Historyi Sztuki" —
to przyjdę ja, przez Stefana.

22. X. 1915.
Goneń-górny.

Najdroższa Marysi – Dowiedziałem się dopiero wczoraj wieczorem o Twojej chorobie; dopiero wczoraj wieczorem wróciłem z obliczeniem dla Starostwa. Dzisiaj odwiozę papiery; roboty miałem wielkie i to z liczbami co mi czasem do desperacji dopromadzało.

Kochana! jakie z Twoim zdrowiem, czy już wychodzisz? Było kilka dni przykrych, może komplikacji z nimi? – żal mi było, że nie byłaś na te dni w Goneniu – wprawdzie ty i to dobre rozbicie – Ja trochę przybrałem do wielkiej dla siebie wagi, zamiast jestem zaopatrzony wszelkiemi przyborami. Stanąłem się rajcą [illegible] i wszystkiemi zwracają się do mnie, wyjąwszy Księdza i wójtowej jeden z drugich, tego konia to może – bardzo dobre wyjęcie. – Teściowa na Tolę i z wprawieniem myślę o tem

oby w spokoju korporacje wolnej woli
ten Kiedy to będzie – ?.
Brak spokoju i niepewności w nowej depry-
mują na mnie.
Proszę napisz do mnie choć parę słów –.
Kiedy do Krakowa przyjedziesz nie wiem – mo-
że ci to bieżącym.
Biedny Tetmajer – żal mi go, chociaż go tak
mało znam, żal nowego życia które
zdawało się mu dano do rozkwitu.
Mamusi i Jasi ślę najserdeczniejsze
pozdrowienia i uściśnienia rąk
Cieszę życiu Kubusiowe dobrze
Twój

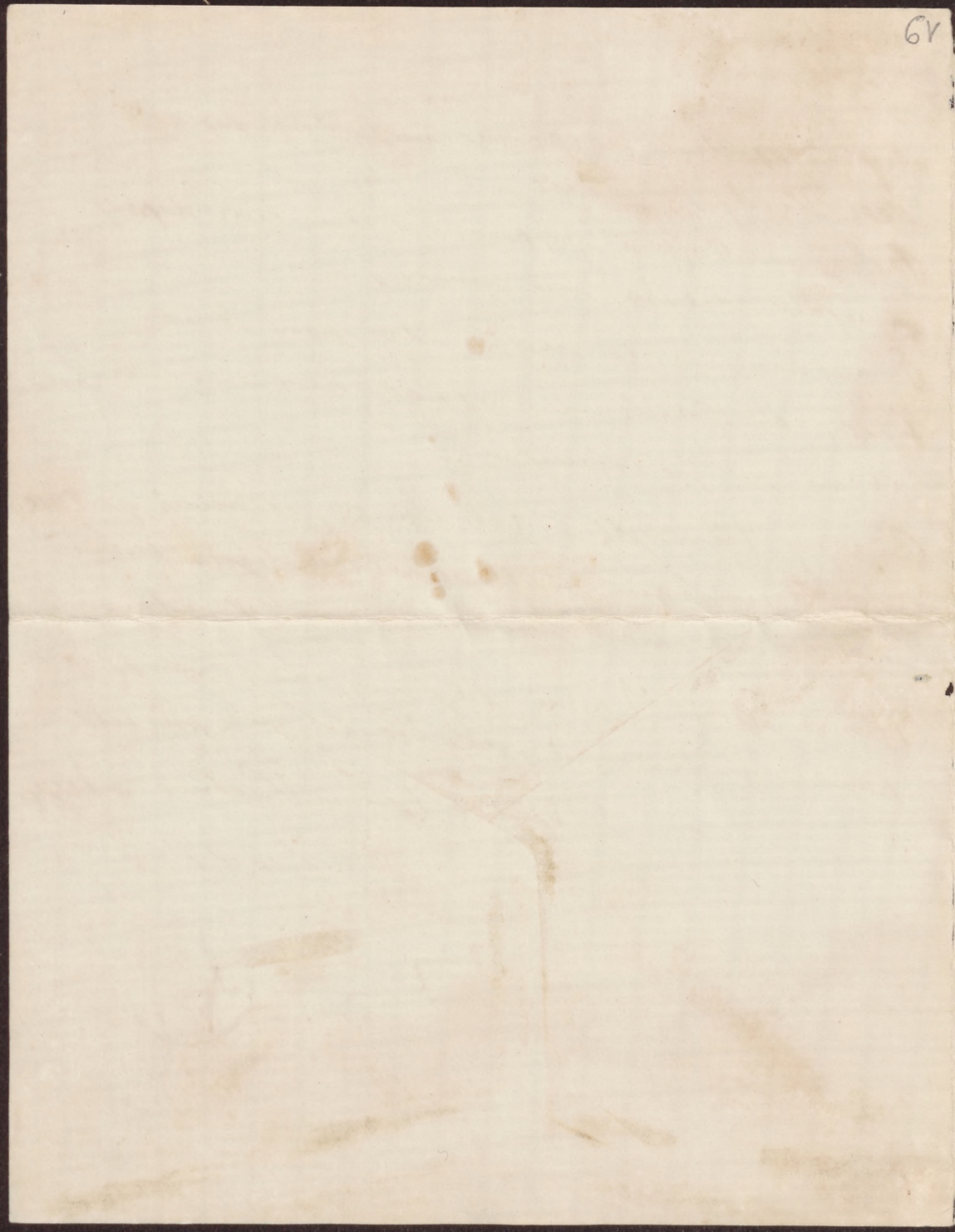

3. I. 1916.

Najdroższa moja!

Pisałem wczoraj do ciebie idąc do Cioci – Jak z Twoim zdrowiem? Moje nie najlepiej tęgie – Martwi się brakiem wiadomości z domu – gospodarstwo tak bez opieki Ciotunej zamarnieć może – niechaj że wieś wraca jak najprędzej. Czy tej Ludek do warsztatu – Chciałbym ich tak bardzo, bo przypuszczam, że Wam i mnie dużo troski [illegible] – Z dawnych moich prawie nikogo – Jedynie Brandowski żywe i zdrowe – Siwiny dość niele, zamiatamy izbę i dyżurujemy z kolei. Całuję Cię serdecznie – Jadzi i wszystkim wspomnienia u wszelk. Twój

Najserdeczniejsze pozdrowienia
F. Brandowski

Ja. Emil Zegadłowicz
Etr. 16-Lin. II-K.
K. u. k. Militär-Zensur
Neutitschein
K. U. K. PRIVILEGIERTE
1908
5
5
NEUTITSCHEIN
Pani
Marja Ze Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L: 7
u. WP: Kurowskiej

4. I. 1916.

Najdroższa moja - Przypuszczam, że dostanę od Ciebie jakąś wiadomość - Codziennie piszę do Ciebie - jestem wyjątkowo tęskny do Ciebie - ale może już wyjechała ~~na~~ wieś - Czy zdrowa jesteś z wnuczętami, Lusią etc -? - Spędzam wam ~~dobrze~~ przemiło z Bronisławem - Lekko za Wami tęsknimy - Pamiętnikiem na Tobie Jeszcze moja - Napisz choćiaż parę słów - Całuję Cię - Mamusi i Jadzie wszelki -

Ania

8Y

E. Żegadłowicz, Chr.
XVII. Lin. II. 9C.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein.

Marja Żegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L:7.
u P. F. Jarowskiej

5. I. 1916. 9

Najdroższa moja! Kilka kartek
już wysłałem do Ciebie – dzisiaj
też niespokojny o Twe zdrowie –
Droższa mi to, że jesteś między
nami. Napisz mi więc, czy
zdrowa jesteś i czy kartki moje
dostały – Cóż dnia ponalim – ciekaw
jestem czy też wyjechała do domu.
Pisałam Wam już o tem, jak
mi na tem zależy, aby dogodzić
memu gospodarstwu. Bardzo
mi smutno i żałko za Wami.
– Każden dzień bez Ciebie mi=
nony pusty i szary.
Przypuszczam że znajomi przychodzą
do was, ulubiona Ludek – Wspo=
minam wiele w rozmowie tak
jak ja tu niegdyś o was myśl
a rozmowa i przedewszystkiem
o Tobie Jedynie moja.
Całuję Cię Tysiąckrotnie.
Matka i Jadzi pocałowania
najwięcej. Twój.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Adam Kidam Baum

Pani
Maria Zegarkowicz
Kraków
ul. Filipa l. 7.
a. Józ: Zegarowicz.

Adam Zegarkowicz
Chr. 16. Lin. 2. St.

Jeśli Ciocia zostawiła
jakąś kartę to pozdrów
ją. -

6. I. 1916.
10

Najdroższa moja, jedyna!

Codziennie wysyłam do Cielca kartkę. Wiadomości mogę - ale żyję monotonnie nie mam tematów. Czuję się niedobrze, dalego przypuszczam są influenza - humor też mój podobny. Równocześnie wysyłam kartkę do Lwowa dam list Tadkowa na tych dni do mnie przyjechać. - Co słychać z Lwowem i z rentą majowych? - Szczęściem się dziecko jutro wiadomości od Cielca - niespokojny jestem o twe zdrowie. Napisz! Całuję Cię najserdeczniej Twój mamusi ręczki jedyne też Cmok

Jej Wielmożna Pani
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa. l: 7.
k. Jul: Kurowskiej.

Napisz od siebie kilka
słów - bo mi się wy-
mykają z pod pióra
same kartkowe.

Ada: E. Zegadłowicz
XVII. Lis. 11. H.

7. I. 1916.

Najdroższa moja, Jeanno!

Dlaczego ani Panna nie pisze – ile ani tylko kartek wysłałem, pewien bardzo niespokojny, czy coś w Was nie zaszło, a nawet Panna ani słowa nie napisała – Proszę, jeżeli Cioria wstąpiła do mnie – niech Panna mi bardzo z nią rozmawia. Całuję Cię najserdeczniej – Mama i Tatuś wszystkie pozdrawiają.

Emil

Ja. E. Zegadłowicz
Cfo. XVII. Lin. 2. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Jordan:
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L: 7.
a. Jos: Kurowskiej.

8. I. 1916.

12

Najdroższa moja! - Mija dzień za dniem, a od Ciebie ani słowa odpowiedzi - zaniepokojenie o Ciebie wzrasta - na miłość Boską napisz choć parę słów - ; jestem chory grypa mnie infla- enca. Pisałem do Cioci aby przyjechała do mnie - Pozdrów Ludkę i Jóźka odem- mnie - Napisz mi o nich Tatko od Was wiadomości; Całuję Cię najserdeczniej. Tomcia i Jadzi nieboszczkę ozdrów. Twój

E. Zegadłowicz Ofw.
16. Lr. 2. Pk.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Marja Zegadłowicz.
Kraków
ul. Filipa L. 7.
w/Jub: Jkurowskiej.

1a2V

10. I. 1916.
13.

Najdroższa moja! Nie wiem jak sobie tłomaczyć Wasze milczenie. Ani słowa od nikogo - Dlaczego nic nie piszesz? - Jak z Twym zdrowiem? - Zdaje mi się że już wielki cię niepokój ogarnia. Mam dienstfrei z powodu choroby - Stan mojego zdrowia kiepski, przy tem influenca mnie z nóg wala - Tęsknię za Tobą moją droga i całym sercem bardzo - Pisałem do Ciebie i chyba mnie adresata - Chciałbym mi o tobie najmilsze nowiny otrzymać w Twoim własnym gospodarstwie

E. Legadowicz
Chr. 16. Lin. II. K.

a potem przypuszczalnie
do mnie —
Dnia 10/3 odjedziemy
tam ale niepewny=
jeszcze. —
Co Ruyg Cog napisze=
Tatuś
cenni q.
Mama i Jasia
ogrzli.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Frau
Marja Legadowicz
Kraków
ul. Filipa l. 7.
u Pan: Makowskiej.

10. I. 1916
14

Najukochańsza moja!
Wczoraj dopiero dostałem
Twoją Kartkę. Milczysz
w kwadrat – Wiesz mimo-
to jesteś jeszcze? Ciekaw
jestem jak ci się podoba
pomieszkanie? – Jak codziennie
piszę do Cielusi – Pisz i
Ty abym się nie
tak prędko zmartwił.
Zanosi w domu wczoraj
Ale najdroższa – bardzo
niedobrze, że Cielusi do-
puszczasz do okien.
Całuję Cię Tysiącami
Cmok

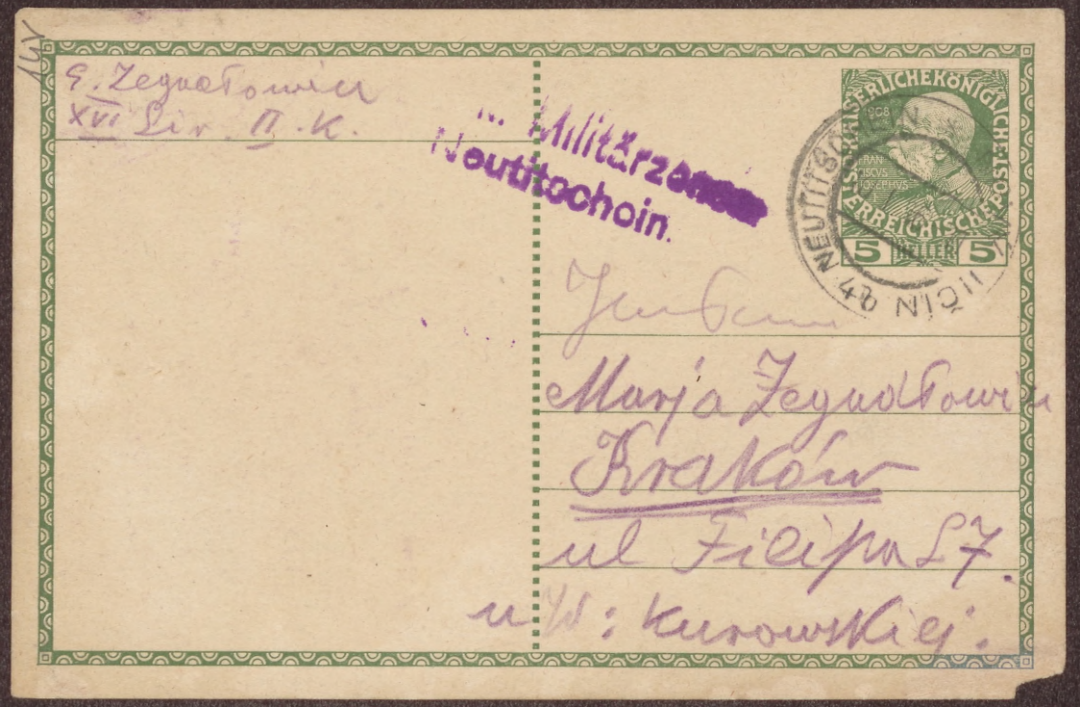
K. Zegadowicz
XVI Lin. Pol. K.
Militärzensur
Neutitschein
NEUTITSCHEIN
K. K. OESTERREICHISCHE POST
5 HELLER 5
48 NIQII
Maria Zegadowicz
Kraków
ul Filipa 27.
u W: kurowskiej.

11. I. 916
15

Najukochańsza moja! Jestem
w Oprawie; bardzo mailowe
że rottaag wyjedany jestem
do szpitala. —
Dziękuję za listy Kostki, że
nie może przyjechać do chora.
Proszę się wyrobić sobie legi-
tymację, abyś mogła
odwiedzić gdybym zapisał.
Jeżeli ci coś potrzeba napisz
do Jóni i obwiedz ją
o mnie com nie mam
nam do niej pisać. Powia-
dź jej adamnie żeby nie obaw-
iała mąk ale aniołów
się Krzyżaka kobo gospodar-
stwa.
Najdroższa! jeśli ja ta jni przyj-
dem! Allegretti. Całuję się
cię

Opawa. Hotel zur Krone.
E. Zegadłowicz

K. u. K. Militär-Zensur
TROPPAU

Express

Jak wam się
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L: 7:
m. 9: Wierzbowskiej.

12. I. 16
1916.

Najkochańsza moja!

Wczoraj wysłałem Kostkę z Opawy – a dziś idę jeszcze z Jaxy=na. Oczekuję jutro Ci dzisiaj przypuszczam, że z tej=cieszę dnia rozpocząć rozmowę=ny do pokoju wzgórza – Konie po przejściu dwutygo=dniowem Cielne i odcinek po 20 K. za to należycie wa=me również pijs –

Pozdrów wszystkich moja=nych. Marusi i Jadzi wszelki całuję – Cielne Krosecko całuję

Twój

E. Zegadłowicz
Ers. 16. Lin. 2. K.

K. u. K. Militärzollamt
Neutitschein

Marja Żegadłowicz
Kraków
ul. Filipa l. 7.
m. 10.

191

17 13. I. 1916.

Najdroższa moja! Kartki moje pozostają bez odpowiedzi. Od Cielie otrzymałem tylko jedną i to z 6 tego. Przykro mi bardzo, bóż przecie wiem jak tęsknisz za wiadomością od Cielie. Piszesz mi, że jesteś zdrowa i niezdrowa – nie wiem jak właściwie to mam rozumieć. Zrozumiem przeto, jak bardzo jestem o Cielie niespokojny; wreszcie już od tylu dni nic wiadomego o domu nie wiem. Jak już z Kartek wiesz powróciłem z Opawy gdzie stawiłem przed Komisją rekrutacyjną. Obecnie czekam na rezultat. Tj. nogi miałem jakie boleśni ale je bismarckiem przepędziłem. Przeziębiony jestem bardzo. Tyle o sobie dla Cielie i wszystkich najbliższych, którym się najserdeczniej pozdrowienia, wiec Józkowi, Ludkowi etc – zaś Mamci i Jadzi rzec zdrowie – Cielie wyczekuje Twój

Emil

17 V

E. Żegadłowicz.
Efo. 16. Lin. 2. K.

Express

K. K. MILITÄR-POST

Express

Jej Wielmożna Pani

Marja Żegadłowicz

Kraków

ul. Filipa l: 7.

u Jun: J. Kurowskiej.

18 13. I. 1916.

Najukochańsza moja! Kiedyś
już z rzędu kartkę wyjmuję –
W tej chwili dał mi Brandow-
ski drugą kartkę od Cielec-
kiego i za nią. Książki
już odesłałem do Krakowa
reszty zaraz jutro wy już
nadeszła. Pomimo tego
już być. Chwała Bogu, że
chociaż Ty zdrowa jesteś.
Oczekuję od Cieleckiego dalszych
wiadomości. Ciągle mi chodzi
po głowie melodja naszego
Kuranta – Daj Boże aby
nam już te czasy wróciły.
Całuję Cię miliardowe mocno
Twoimi i Jadzi rączki

Twój

Pozdrawiam serdecznie

Feodor Brandowski

E. Zegadłowicz
Eks.
16. Lek.
2. K.
Expres
Express
Widmo Pani
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul: Filipa l: 7.
m/9: J. Kurowskiej

13. I. 19
1916.

Najdroższa moja!
Dlaczego Ty do mnie nic
nie piszesz. Spodziewam
się ze mnie dzisiaj
dostaną od Ciebie
kartkę - Proszę Cię pisz
więcej i donoś coś kol-
wiek o polsce i o gos-
podarstwie - Ty nic
piszesz jak to wiesz
i żyć bez twoich
wiadomości.
Ręce Twoje całuję
i mamę i Jan

E. Zegadłowicz
Ers. Bt. 16. Lin. 2. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa l. 7.
a/s: Kurowskiej

20 14. I. 1916.

Najdroższa moja! Widzę, że muszę uzupełnić moją korespondencję do Cielic – bo nieproporcjonalnie mało kartek od Cielic otrzymuję – na wasze dnie. Wobec tego rozkazem rotatem uważam jako rzadszy do skrzynki bez broni. Oneliczy teraz na wyznaczenie mi pracy – czy Cioci jej pilota do Cielic – z Cielkow jestem na stałe w gospodarstwie. Pozdrów odemnie Józkę i Ludkę i wszystkich znajomych. Przyślij koniecznie mapę i niechaj na nich Bóg – jej starczy, że ja zapalam na zdrowie! Serdecznie Cię całuję droga moja, Mamusi i Jodii wszystkiemi rączek. Twój

Emil

E. Zegadłowicz
XVI. Lin. 2. K.

Jadwiga
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L: 7.
u Pań: J. Kurowskiej

15. I. 1916. 21

Najukochańsza moja! Korzystam ze sposobności i piszę list. Przecież w kartkach nie mogłem nic pisać bo zaraz konfiskują. Z tamu kartek mogłaś odczuć, jak mi tu dnie ciężko schodzą w niewygodach, niepokojach kartkach no i czasem w głodzie, bo nawet jajecznicy i mleka nie zawsze można dostać. Zaraz po wyjściu z obozu zostałem przeznaczony do Sup. ezekiem na Komisję do 12go. 11. / pojechaliśmy do Opawy - 12go przed południem koło godziny 9tej. oneksja Komisja: ohne Waffe. Z tą decyzją wróciłem, wczoraj została wykonana w rozkazie. - Teraz rozchodzi się o to aby się jaknajprędzej stąd wydostać bo dopiero dwa miesiące mamunki w-

zabijające, do 5. popołud. nie można opu-
ścić komór; kupić niczego nie można,
sprzedać rozpaczliwie. Przytem drżeć trzeba
przed ciągłymi rewizyami, ja mówiono, że dzisiaj mieć ulgi, ale
obawiano się że to dla oficerów —
Oprawdzie jestem teraz chory, ale
wiadomo, mowa szpitale, Konstantienen-
pracuje to jest okropne. Przytem
z dnia na dzień można czekać, że nas
przeniosą do Królestwa - takie ma-
jaca! nie mieć jakiejś to znieść.
Z tych wszystkich przyczyn - obawiam się,
że należy zrobić jaknajszybciej, każdej
dnia, każdą godzinę drogą. - Przypuszczam
sam, że moja reklamacja jest uwzględ-
niona, zwłaszcza, że jestem chory
powinni się uwzględnić. Zajmuję się

mieć Tem najdroższa, jak najrychlej; dowiedz się, czy reklamacya ma jest, czy rolnik jakie trudności ma. Może by można mu kupić choćby trochę nasion dla celów gospodarczych, albo dostać się do Krakowa na jakie prośby -

Z niecierpliwością oczekuję od Ciebie jakich wiadomości. List mój wcale prawdopodobnie zimnem lecz z wielkiem przekonaniem. Pozdrowienia przyjdą nasi wszyscy -

Tyle ze publicis, a ze privatis. Ściskam się w domu, jakże z Twoją rodziną. Z Bronią nic tylko na Tolę najukochańsza moja, na każdą krokę krok mi ciebie - Marzę i pragnę aby jak najrychlej być z Tobą - Kochana moja! Całuję cię z pozdrowieniami Mamusi i Jadzi za nią. Twój. Emil

pozdrowienia.

Jeszcze nie odebrałem listu, więc dopiszę jeszcze kilka; dostałem kartkę z Gonesiów, ale nic ciekawego nie piszą. Dzisiaj pisał mi z Gonesi — Jezus, Marja, nie wiem, czy ja tu potrafię długo wytrzymać. Jestem strasznie wychudły, obolały, zgorączkowany; inspekcja codziennie — pułkownicy; pytają że mnie nostalgja za tobą i domem —; wiem że ją mam, która to wszystko przetrzymuję, ale mnie to jest ponad siły, zawsze byłem przewrażliwiony i przemęczony, teraz to wszystko wreszcie wyjdzie choroblinie. Może Bóg da że wpadną dni bez jej tobą rozum. — Pozdrowienia Józef.

16. I. 23
1916.

Najukochańsza moja. Przypuszczam, że list i kartki otrzymałaś. Wobec tego niekarmię na odpowiedź. Dzisiaj jest koniecznie dzień - ale jutro będzie ciemno jak wyjdę na miasto. Co słychać w Krakowie - z Goreniu też tak rzadko piszą. Pogoda tu odmienna jest od was - a zwłaszcza w Zakopanem po wczorajszej śnieżnej. Może wy tam pogoda się poprawiła. Pozdrawiam cię i całuję najserdeczniej - Mamusi i Jurii moje ukłony przekaż.

Twój

E. Zegadłowicz
Etr. 16. Lin. 2 K.

K. u. k. Militarzensur
Neutitschein

Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa L: 7.
wyb: J. Kurowski

17. I. 1916.
24

Najdroższa moja! Spodziewałem się wczoraj wieczór kartki od Ciebie, ale nie nadeszła. Od całego szeregu dni pozbawiony jestem wiadomości od Was. Ja piszę i piszę nowe po dwie kartki na dzień – Czasem mi się zdaje że zapomniałeś o mnie nowem bólem się czuję, czy nie jesteś Broń Boże chora – jestem strasznem milczeniem tem jestem zaniepokojony – Nie przypuszczam, żeby kartki albo list nie doszły – Dlatego też chciałbym się prosić odpisz chociaż parę słów na moje kartki i list. Równocześnie

odpisz mi jak się masz, czy zdrowa i co porabiasz. Sądzę że się często z nimi widujesz.
W mnie nic nowego, o wszystkim co dzień to dzień biały, tak, że mniej więcej możesz mieć wyobrażenie o tym jak moje życie. — Całuję za Tolę, moją ukochaną moją i za Romcia i Ten mi przyślesz, że jadąc do Cielcz wiadomość mi dasz. Z dnia na dzień z niecierpliwością oczekuję wiadomości — Całuję się najserdeczniej Twoim i Jadzi ukochanej a rączek — Twój

Cmiś

Jelicuowina Pani

Marja Zegadłowicz

Kraków

ul. Filipa L: 7

u Jelit: Kanonicza.

k. u. k. Milit. Neutitschein

17 I 16

20 NOV 11

18. I 27

Najdroższa moja! 1916.

Wczoraj dostałem od ciebie
Kartkę z 10. ep. – od tego
czasu [illegible] Kartek
[illegible] listy, prze-
ze [illegible] mi na
mnie. Da Cioni nowiny
mnie Kantkę – napisałem
do niej list też i ciebie
prosząc o wiadomość
do mej [illegible]
[illegible] mi Tzelkowa
zgania mnie na Tolmo
i domem. Całuję ię
Tysiącktotnie. Twój
Tadeusz i Jasio
najmocniej.

E. Zegadłowicz.
2 fo. 16. Lin 2. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein.

Jenu pani
Marja Zegadłowicz
Kraków.
ul. Filipa 7.
wyst: Kurowskich

19. I. 1916.

Najdroższa moja! Dostałem
dzisiaj Twoją kartkę Twoją jako
odpowiedź na mój list.
Dziękuję Ci serdecznie.
Może dzisiaj lub jutro że-
chcę pisać do Józi za-
to z jeńcami taka
zapracowana, chociaż
przypuszczam, że już
Cię do dzisiaj odwiedzi-
ła. Bardzo dużo się przy-
mnie Ty zdrowa.
Tatkowi - edynej Ci tyczy
Kochanie moje
Mamusi i Józi
a do Józi napisz

E Zajączkowa
Etr. 16. Lin. 2K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Marja Zajączkowa
Kraków
ul. św. Filipa L: 7.
u Jus: Kurowskich

29 20. I. 1916

Najdroższa moja! Na kartce
Twej odpisałem razu. Przeny-
tałem ją wczoraj i dziś - przy-
wiązaja ku sobie słowa Twoje
drogie utrwalone ręką. - Bar-
dzo się proszę rozdz do Jani
i powiedz jej, że ją pilno
mi Kraina. Lulka jak
moje pozdrów, Zdrowia mu
życzę wielkiego na słowa ad
Was - a stanowcze jeszcze
niezrozumiały. Ciotka rolleme
od czasu do czasu daje znak
życia - Pozdrawiam was
wszystkich najserdeczniej -
mamę i Jadzię uściski - Cie-
bie ucałowanie ostatnie -

Twój

2. Zegadłowicz
Szpr. 16 Lin 2. K.
K. u. k. Militärzeit
Neutitschein
NEUTITSCHEIN
20
N. 40
Jadwiga Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa L. 7.
u Jadw. J. Kurowskiej

30 21. I. 1916.

Najdroższa moja! Dziś otrzymałem list Twój z 16 bm. od Ciebie i od Cioci; donosi mi, że myślicie już do Królestwa, prawdopodobnie już tam jesteś; a ja w tej chwili, bo 1 godzinę mogę pozostać w polu po atakach nieustannych, i zajść nacem do Was. Sądzę i mam nadzieję, że Ciocia jako osoba energiczna nie zniechęci gospodarstwa i zajmie się nim z dobrym kutkiem — całuję Cię

30V

Militärzensur
Neutitschein

Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. Aleksandra Fredry
l. 7. u Jul. Kleinowskiego

Cieszę się niezmiernie
Kochany że mi na Wasz
zawsze i myśle a
szczerem sercu gdyż jes
Tam z Wami.
Mamci i Jasi ucz
Ki, wszystkich poz=
drawiam. Tuś
Czesiu

c. Zegadłowicz
ul. 16. Lin 2. K.

21. I. 1916. 31

Najukochańsza moja! Zdaje mi się upłynęło przeszło dnia 2i dzień. Uciesyłem się ogromnie słowami Twemi, iż jest możliwość wyjścia za mąż. Oby to Bóg dał! Swoją drogą, przekonałem się że się to myślej robotnie. Żyć z dnia na dzień nadzieją, że się zdarzy szczęście - byłem może dziś szczęśliwy. Słowami tutejsze okoliczności opisywać, nowości może pod piórem. Dlatego też proszę Cię, żebyś jeszcze nie pisała o Cielu, zajdzie może coś i napiszę jej co słychać z nabliższej, albo możliwości dostania się do Krakowa. - Jej widzę się wolno z temi ograniczeniami - ale biada mi, że tu dziś można w tych okolicznościach — Pełnym więc być to by się to jakiś z trudem miało, ale tak to można ciągle dostać — Pozdrawiam Cię najserdeczniej Kochana moja i całuję Twoje oczy — Ukochanie pozdrawiam.

Twój

Emil

ul:
św. Filipa L: 7.
parter na prawo.
Ks: Kurowska

32 22 I. 916.

Najdroższa moja! Obiecanej
kartki od Ciebie dzisiaj
nie otrzymałem, jest em tem
bardzo zaniepokojony, jak
wogóle tem stanem
milczeniem z Waszej stro-
ny. Chodzę cały dzień jak
błędny oczekując od Was
wiadomości. Ciocia też
nic pisze, ani Zosia. Przy-
kro mi nie mieć pisanej
do niej nic prawie, wiem
przecie jak mi należy na
tem aby gospodarstwo
prosperowało. Pisałem
na miłość Boską, by mi
ją jak obiecała wysła
jednej wiadomości od

K. u. k. Militärzensur
Nouttechy

Muzyka Zegarkowa
Straßacker
nul 1 Friedrich 27
Haus: J. Kamanek

Kochana Emilko Cyt dziś
list jeszcze od Kazi-
mierza? Może Ona
ci co nowego napisa-
ła? Jak z Tadzym
wszystko? Kochany
Cyt najserdeczniej
Mamę i Jasia Cyt
pozdrawia Anio

23. I. 1916. 33

Najukochańsza moja! Otrzymałem dzisiaj Kartkę od Ciebie - Dziękuję Ci bardzo - wprost nie mogłem pojąć z jaką tęsknotą oczekuję od Ciebie wiadomości. Pożera mnie tęsknota za Tobą. Jóźi pomieszczy rzeby się pilnie Kwatera Moto gospodarstwa. Istotnie brak mi Ci wielu rzeczy, a dowiązania wielka - Jak z Twoim zdrowiem - mój zgoła nie dobre - Najdroższa moja pisz szybciej - Proszę Cię pisz rzeczy ważne a nie odpisuj - tak dawno już nie mam na odpowiedź od Ciebie. Całuję Cię tysiąc razy Twój Cioci i Wujcio ślę serdeczne pozdrowienia

33Y

E. Zegadłowicz
Ebr. 16 Lin. 2 K Nautisch

K. u. k. Militärzensur
Nautisch

Wiadomość
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa 7.
u Jub: J. Kuromki.

34 24. I. 1916.

Najdroższa moja! Rozumie
my, że dzisiaj żadnej Kartenki
od Ciebie nie otrzymałem –
A ja już tej jam niemiem
co pisać; piszę codziennie
to się temat wyczerpuje
Lembardowej, że życie moje
natrudnej monotonne. –
Dzień za dniem mija w tę
stronie i oczekiwania za
Was niecierpliwie. Jak z tym
zdaniem najdroższa 2.
Cośmy razem, serdeczne i
Gorące tysiączkrotnie mamie
i Jasiu ściskam, ciesz się
że ciocia Lusia w Krako-
wie, bo nam do niej nale-
dzimy.

Twój Cudo

34 Y

E. Legionowiec
Efr. 16. Lin 2 K.

Ul. Mianowski
Wojskowy Szpital Okręgowy
Marszałka Piłsudskiego
Kraków
ul. św Filipa 27
a Tel: 7. Kurowskiego

35 25. I. 1916.

Najukochańsza moja! – Romi mi się, i dzisiaj z adresu Karolki od Cielsie „a ja zyję ciągle jeszcze" jak powiada poeta. – aber fragt mich nur nicht wie!" – Od jutra jestem przydzielony do Kancelaryi tutejszej. Co u Cielsie słychać, jak Twoje zdrowie? Jak tylko przyjdę do Serca podnów go bardziej szczegółowo zdrowie, ja nie znam jego adresu. Czy mieszkasz ty z Jolą jeszcze po wujostwie Leni? – Cielsie jutro będzie już od mięsopustu jakby miesiąc? Przypomnij jej czasem o mnie. – Całuję Cię moja droga moja kochana. Mamie i Jolci najserdeczniej. Twój

E. Zegadłowicz
Etr. 16. Lin 2. K.

K. K. Militärzensur
Neutitschein

Jerichowau Tain

Marja Zegadłowicz

Kraków

ul. św. Filipa L 7.

u Jub: J. Kasowskiej

35V

36 26. I 1916

Najdroższa moja! Jeśli stracisz rachuby dni w których nie odemkłaś się słowem dopraszam się mówię to na myśleć - nie należy ci wymówić - takie miałaś twoja wola, że mię chcesz pisać - to do niche nie pomieszam nic nad to, że cierpię bardzo. Od ciebie takie ani słowa. Całuję cię najserdeczniej. Mamie i Jasi nasze

Twój

Czesław

E. Zegadłowicz
Ep. 16. Lin. 2

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein.

NEUTITSCHEIN
21.

K.K. OESTERREICHISCHE K.UNGARISCHE POST
5 HELLER 5

Wielmożna Pani
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa L 7.
u Jus: J. Karowskich

26. I. 37

1916.

Najukochańsza moja! – ty
dziwisz się, że od kilku
niedziel – dopiero
że jestem wprost przestraszo-
ny – dlaczego, dlaczego – Ty
wiesz, Ciocia wie,
Józia wie – poprostu
spieszki jakie – Jestem
bardzo zabiegany, mam
dostatek kolegów – ale
najmilszej mnie dopiero
brak mnie życia od
was – na wasz pój pie-
rze – Zachodzi czasem
do Józi, a dziś do mnie
wpadł i do Cioci od
was do mnie. Cóż się

37v

K. u. k. Militärzensur
Neuratschein

Jaroslav Zegadłowicz
Marja Zegadłowiczowa
Kraków
ul. Pan. Fil. 2
u Kuf: J. Wierzyńskiego

Cię tyle razy całuję
Kochanie i Jasiu
Twój"

S. Zegadłowicz
Ppor. 16 Lin. Tr. K.

28. I.
1916

Najukochańsza moja!
Niemiem czy dzisiaj
dostaną od Ciebie jakąś
wiadomość, bo dopie-
ro z Brodami mi
poczty dają —
Spodziewam się
jednak — Pozdrawiam
Cię najserdeczniej
i całuję Tyś dla
Twoje
mamusi Cię
i Jasi wszelki atry

38 V

E. Zegadłowicz sł.
16. Lir. 2. K.

Pomnień Żoś
ziely w ni
wolny o dla
w niedzie
Wiadomość
Dzieci odemnie

C

K. u. k. Militärze
Neutitschein.

Jumbari
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa 27
u Jul: J. Kurowskich.

29. I. 1916

Najukochańsza moja!
Dostałem dzisiaj twoje
dwie kartki. Cieszę
się dopiero - mieszkasz
tam już mamo, wprawdzie
już tak dawno jesteś
oddalona z domu
nie miałem -
Do dzisiaj otrzymałem 28.
wszystkich list, czy-
tałem je oczywiście -
Ostatni list Tyś wysłała
Mamo i Janie razem

Tuś

29/I. 1916.

Najdroższa moja! Cudownej
w Wadowicach, we Wtorek
Ostatniego jedzie do Kra-
kowa i zabierze mi
list – Ping w moder pil-
nej i moimy sprawie –
wczoraj (w piątek)
odesłano z tąd papiery
moje do Komendy –
idą więc dzisiaj prosto
niemożliwe do Jos
i pomiędzy 4 a 6 ten –
jeśli dziś tam są – więc
sprawa moja cały
tydzień robaczywa

Sam widziałem te
papiery i jak je
wszystko — wszystko
nie ulega wątpliwości
że w Krakowie żyje na —
Piasku moja Zofia
najdroższa przyjaciółka.
Zanim po otrzymaniu
tego listu stąd wyjdę
wolałbym i Zofię — oboje
razem i nie do
widzenia mile.
Całuję Cię gorąco
Twój
Jan
Zofii
Jan
Zofii

ul. św Filipa

L: 7.

P: Kurowska

porter na prawo.

Dla Marji Zegadłowicz

29. 1. 1916 po połud.

Najdroższa moja! Napisałem już ten list do wielu odjechał pierwszemu adresatowi, że może ci dopiero później odjadą, więc łżyć dopiszę ad acta do czasu — Zrób to o co cię prosiłem w liście pisanym 28. papiery już odesłałem stamtąd moje leżą wszystko tylko mnie ogarnęła = nowa ilość myśli dziwnych — powiedzenie i nieformuj się o wszystkim — Pozdrów no Wojtka pisz mi to z tobą normuj w twoje sporte milczenie — tyle dni bez kartki — (dopiero później, mimo wszystko „Kamratki") — jedzie 4. — Dostałem dwie twoje kartki z 24 i 25.

Drogi Ci Lolo – myślałem
aniem że dzisiaj – poprzedzi mi;
powiedz jak przyjdzie –

Ciocia prosiła do mnie jedny
kartkę Lolo musimy –
ale przez Mor że coś
musiało zajść w domu –

nic mi nie tłumaczą.
Trzymaj się po Twoich
kartkach wpadnę i jutro
w przyszłą sobotę. Całuję Cię
tysiąc razy mocno mocno
Ciebie, moje Dzieci, różki
i t. d. – Pa –

43 30.1.1916

Najukochańsza moja!
Dzisiaj ale Twoje Kartki
otrzymałem, za co Ci jeszcze
raz serdecznie dziękuję —
nie obawiaj się że jestem roz-
strojony - wcale, że przez tyle
dni ani słowa od Ciebie
nie miałem. A i w tych
kartkach mało o sobie pi-
szesz, co porabiasz i jakie
czujesz się zdrowie. Do-
niosłem Ci, że w piątek
popołudniu wysłałem list
do Jóźi który ją musi być
w Krakowie - dowiedz się
czy go dostała, bo nie pa-
miętam dobrze adresu. Do
Ciebie mam zamiar w tych
dniach wysłać list w którym
będą o sobie wszystko
Twierdzę tygodniowo ale

K. u k. Militärzoman
Hauptlochain.

Ivo Pehovi

Mary i Zeyrek
Stanković
ul. sv. Filipa br. 7.
u Sutu: J. Simunović

Mumyi i Jaki no.d=
Ki cabeyo.

E. Z. expedovano
Opt. 16 Lin 2. K.

30. I.
1916.

Najdroższa moja! Dziękuję Ci przedewszystkiem za kartkę — jest ona trzeci raz o nich pisaną — musiałem wyjaśnić jak my mieli ciężko —

Stosunki pomału coś a zgoła idą — ale może Bóg da, że w tym roku jeszcze pomyślnie będą wyglądały. Ojciec mój pisze o tem że odemnie [illegible] w piątek wieczór —

(Przekaż wujo!)

30. I.
1916.

45

Najdroższa moja!

Nie pomiętam com tam już pisała na tamtych kartkach - w których mnie niezadowalasz nie kochać Cię do Joni, którą bardzo kochasz mnie dosyć.

A teraz powiem Ci że

Jestem dla mnie, jak mamusia kiedyś jak mamy rodzeństwa -
co-ji mi przysłała dużo
choć jestem z tego źle -

I powiem Ci - że mi się marzy koło Ciebie i leżeć mi Ciebie obejmować. Gadamy między mamą i opiekuje i jeno to mnie boleje, że cała Krótka pustelnia mam nas dzieli -
Kochana, moja, jedyna Mamy -
czy tęsknisz za mną dużo o tem, jak mnie tu ciebie Ciebie -?

Całuję Cię najczulej w intencji całej mamy, najczulej, różki tuż kochane całuję - Pa, Mamy Kochana! Dolinaro!

Twój

Cię

31. 1. 16
1916

Najdroższa moja!

Dzisiaj rano wysłałem do Ciebie list, otrzymałem go prawdopodobnie przed wczoraj od Tej Kantki. Cóż u Ciebie słychać nowego — jak Twe zdrowie? — Spodziewam się widzieć się z Tobą na Ciebie Kantkowem. — Czy Ludek już przyjechał? — powiedz go ode mnie. — Całuję Cię tysiąc krotnie — Mamę i Jadzi ręce całuję

Twój

E. Zeyadłowicz
Ekon. 16. Lin. 2. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Marja Zeyadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l. 7.
u Pań. J. Kurowskiej

W tej chwili dostałem
– jak się spodziewałem –
Twoją [illegible] kartkę – z
27. go – wtedy, gdy ze
Lwowa
Ki – [illegible]
[illegible]
Cały Twój

1. II. 47
1916

Najdroższa moja!

Wczoraj dostałem Twoją Kartkę od Cielve, bardzo Ci za nie dziękuję. Przypuszczam, że i list mój już dzisiaj otrzymałaś. — Tu od kilku dni spadły śniegi, zimno setne. Ale nie piszę o swym zdrowiu, bo dzięki temu, że o przeziębieniu piszę, że Kaulen — pamiętasz? najdroższa! Miałem swoją Kartkę od Cioci pisze że w Gorzeniu Tadzie dużo tuk, że już w ogrodzie zaczęli robotę. Całuję ręce Twoje, Matkę i Jadzię, wszystkie całuję. Twój: Emil

F. Zegadłowicz
Eta. 16. Lin. 2. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Pani
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa L: 7.
u Jub: J. Kurowskich

48 2. 2. 1916.
d. m. Twoi ci znami.

Najdroższa moja! List Twój rekomendowany otrzymałem; jest pewno z kartek wiem, że poprzednie twe odbyłbi dawno mnie ale z znaczną nadbitką. I ta z 30 ego dopiero dziś nadeszła. Tymczasem miał już kilka moich kartek i list. Bardzo się cieszę, że jesteś zdrowa. — Ja piszę do Ciebie codziennie — ale widocznie ponta ile funkcjonuje — Cóż ci o sobie mam pisać? Jestem w Tobie i brak mi Ciebie bardzo — Żrenta żyje z dnia na dzień — Od Cioci miałem kartkę, pisze, że Fabne dużo w Zonenie, tak, że już zaczęli pracować w ogrodzie, tu mróz i zawieje. Całuję Cię najserdeczniej Tysiączkrotnie pliczności Tymnie — Pa — Mamci i Jadzi nóżki całuję. Twój Antoś

487

K. u. k. Militärzensur
Nauttitschen

Jan Kasa
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l. 7
a Jub: J. Kamowskiej.

P. Zegadłowicz
Ekr. 16. Lin. 2. K.

W tej chwili dostałem
drugą Twoją kartkę
231. go - przyniósł ją
Brandowski - który
nadobny uktonli skła-
dł i które natarowanie na-
wet przeżył
Cobądź Cię

3. II. 1916. 49

Najukochańsza moja!

Dziś ujrzę dwukrotnie Kostkę na Lielan ale pożegnań mnie uroczyście — Spodziewam się odpowiedzi na mój list, który jej musiał minąć w Kalk - zdwoimy pewnie dzisiaj jej przedwczoraj. -

Owszem! Kupuj pan pudełek tych proszków na Karel — Lielan jestem, czy Ci Józia kupiła w śmiętnik uroczyście w Wos -? - Co porabiamy moje skopiątko Tę aplikacyę popsuł Lutka? - mam pewno dość mam wolnego. Przez list mamy się, jakbyśmy tak nie mieli pół tu - Tylko mi na Tobą moją drożyna moja i robiąc tyjąc - Kostkę ściśnięcie uroczo - Mamusię i Jadzię na mi robiąc

Twój

E. Zegadłowicza
Ehr. Lir. 16. II. K.

Józio Wielkie Pan

Marja Zegadłowicz

Kraków

ul. św. Filipa l. 7

u Jub: J. Kurowskiej

4. II. 1916. 50

Najukochańsza moja!

Dziś takie nie dostałam
od Ciebie kartki – Nad=
miar miałam niespokoju
od Zofi – Te prozbki o kil=
ogr. mówiła – Kupię –
Teraz jima na dołach –
Tędy bardzo – najdroż=
sza moja –

Przesyłam Ci najserdecz=
niejsze pozdrowienia i
wszystkiego pomyślnego
Mamusi i Jadzi – ma
wiele – Twój

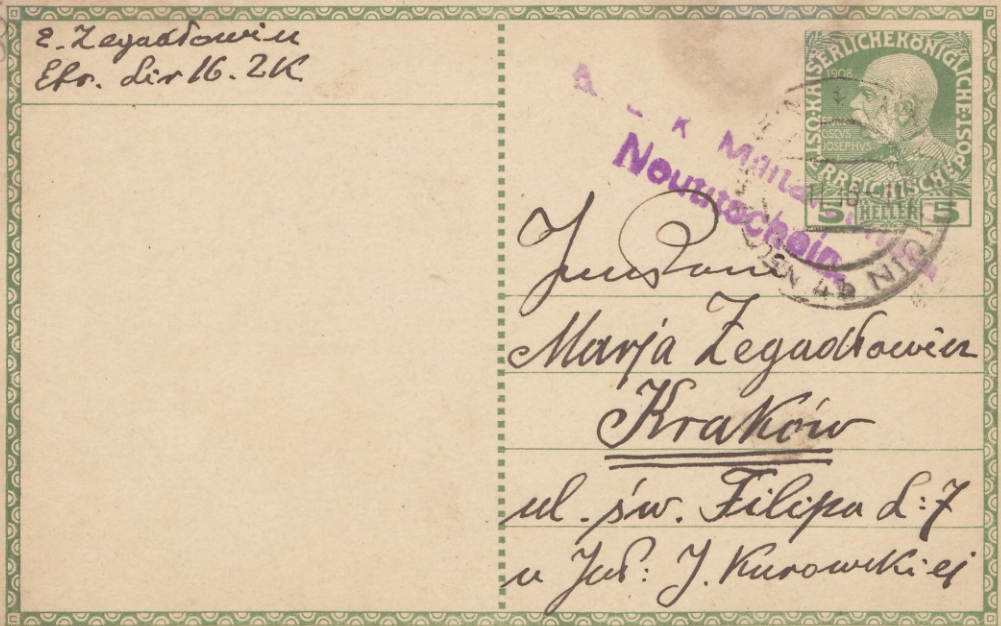
Z. Zegadłowicz
Ekspr. Lit. 16. 2K
K. K. Militär-Post
Neusohl
Frau
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l. 7
u Jadw. J. Kurowskiej

5. II. 1916

51

Najukochańsza moja!

Jutro w niedzielę wyjeżdżam do Gorlenia skąd na pewno dam Wujaszkowi do Lichtenek.

Całuję Cię tysiąckrotnie Mamusię i Jasię wszelki całuję. Twój

Emil

E. Zegadłowicz
16. Lin. L. K.

K. u. k. Militärzensur
Neutitschein

Janinie
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l. 7.
u Jak. Ihnatowicza

3. III 52
1916

Najdroższa Ryciu.

Tak się złożyło, że Goneta-go-
niki w dniach tych do mie-
nie jechali, a nawet Stefanek
zapłakany Tatarem, który
niepostrzeżenie wpakował i ze
mną, uważał za stosowne
zwrócić w domu. Przeto też
- pewnym opóźnieniem
Kartka ta do Cię dojdzie - nie-
mniej jednak uprzedzić ją,
myśli zresztą - mogłem
się o Ciebie kochana bo nie-
mieć, jak z Twym zamilcze-
niem zbliżył mi się z tym,
my bezsilny. Przeto niezawodnie dni
mojego pobytu tutaj będą
bujnemi ciężkie i złożone,
mieszane i nadane. Żal mi,
że się Tu mienia - pomieszać
nie, że myślisz dużym do
niego i zgubiem. Całuję Cię
Mamusi i Zosi - naszej drogiej
mojemu

52V

E. Zegadłowicz.
ob. Wadowice K. Gorca - górny - dwór.

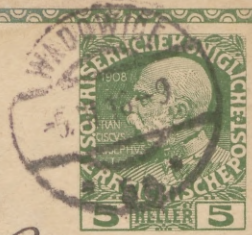

Pan Dr.
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l. 7.
u Pań: J. Kunowskiej.

53 4. III. 1916.
Gorlice-późn.

Najdroższa Rydzi!

Dzisiaj nalistem się do wczoraj
zgrodu wczorajszego na Tegie ka-
mienice Fulki pod śmiesakami.
Dziś spoko, ale w tym nocku
trzeba mieć kogoś więcej ja-
kiego, bo i amunicja będzie
i bratt. Wczoraj mi z leg-
ent dziw Kontuszko, bo
nowoni mam podoficerów,
gorzej że nakaźnikiów żadnego
kaduś. Co słychać w Krako-
wie? Jak z Twoim zdro-
wiem? Czy Ludek przy-
chodzi codziennie? Dowiedz
się jak postępują w szy-
kowaniu kontrolę? Całuję
Cię najserdeczniej - zdrowia
z Jedi nasłbi całuję Twój

Adolf

53V

S. Zegadłowicz.
ob. Wadowice Lorenz - górny_ano

Pan
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul. św. Filipa l: 7.
u Jeb: J. Kurowskiej.

6-7 marca 54
1916

Gonczi-górny

Najdroższa Rysiu! Myślałem, że dzisiaj będzie jakaś kartenka od Ciebie – Tak pragnę wiadomości o Twem zdrowiu. Co ponabiwa? Często wychodzisz na miasto – a Ludek przychodzi stale? – W Gonczu nowe pogłoski, mianowicie Sylka (mieli te pogłoski w brzuchu) kwitnąca, na ją już nie zanosi się – Ciebie jeno niema. Pisałem Ci już, że zakazałem up do wiadomości wszystkiego ogółu, owo już wypełniony i kapanie norgnęte – najwięksma cześć, że ludzi do pracy trudno dostać, konie kujanie dostać – a niemożna pomieścić roboty, ludzi i koni zatrudnić. Obce rolnictwo up jest walk trudnościami – wszelko polskie, Ja Wam to będzie" – powiada niezrównana moc – Całkiem najnowsza odpowiedź na moje pytania a wątpienia tej to do zrozumienia. Całuję cię najserdeczniej – Mamusi i Jadzi nasze [illegible]

Twój

Tatuś

E. Zegadłowicz

Przełożeństwo
obszaru dworskiego
Górzeń górny

Jej Wielmożności
Marja Zegadłowicz
Kraków
ul: św. Filipa l: 7.
u Jmć P: J. Kurowskiej.

11. 10. 1916
Soneczny.

Najdroższa Ryjka! Dlaczego nic nie piszesz? - Czekam i czekam - niecierpliwie się o Tamtych zdarzeniach - a Ty nic - Rozrzutnie myślę o Twoim zdrowiu, jak mnie zapewniasz - Pisze mi Leosek, że wyśmienity portret Jasi i mamy - jest wcale Kontent -

Tutaj wolny dzień - a wszystko idzie wspaniale nie wpomnę by koni nie ma, a-że mi czas wy w da dalej Mateczki gospodarzyć w takich momentach -

Pomnę wy, że w tych dniach wyjechali nie lepszy mój - bo musiał ujść w ogrodzie lub w polu - Ogółem jestem wściekły - nieustannie do późna w nocy biorę - ani pomieścić o której ci mój mieszkanie - Wczoraj mi najdroższa Jula z Twoją zdrowiem - i my myśleliśmy wy wyjechać wy Tobie do Gronenia - Tylko mi na Tobie bardzo - Oczym wam, co pomyślicie. Całuję cię ty - najdroższe pieszczoty najdroższy Twój Mamusi i Jasi maleńki. Cmok

56 16. III. 1916.
Gorzeń-górny.

Najdroższa Ryciu! Dostałem twój list i dwie kartki z 9. i 11.go — wielce mię. Dziękuję i o dalsze prosy — a przedewszystkiem o doniesienie mi jak twe zdrowie. — Przykro mi że nie mogę przyjechać, lecz od nowa do mienia trzeba walczyć i tak pilnej, że odjechać tego nie mogę. Ogółem mamy dni przeszłych, dziś zpomiędzy mgieł 1268 m². W tych dniach wystawiono wydatne prosy koniczyny na całem pole mies. Dwie armaty strzelnie i czyste. Kwiatów coraz więcej. — Kochana mała co tu długo alegatkai — trzeba wielgi przyjechać do Gorzenia —; przedewszystkiem jednak Lekarza Czy idzie do dr. Burzyńskiego z Nowomiejskiej czy skądś (koniecznej ze względu na stanowisko obiecuje) —; a gdy się dni dwie zwodnie wstrzelą i pogoda będzie pewna — przyjedziesz do Gorzenia, pomieszkasz tu kilkanie —; z pomocą twego zdrowia może dni spędzisz pomiędzy jasne tych pól marcowych — a potem wiosna na wsi — rolnictwo jak przyjedziesz do wsi. Prawda — gospodarstwo idzie

/.

oporniec – ale jakoś zolwe damy
rady – Mam zamiar wrócić do 1.go
Późny na obiady – Obrotna z i woi
niczoi gotowoć potrafi.
Zdy Pomc Ewy tuby potrzy tule
Kłopotu nie ługo –
Pozwoi to wujkowi Kolumie i adam
ze my zgodzon. Wiok teraz wszyscy
wiejko, a tu Gapiły'wi zgodzimy-
ły'le nam stroszy codzienka to i
o Tome Bon ej godzi my mówić.
Pisz do mnie Rudek – ze kontent
bardzo z twego postępu – a przy
okazji M. i J. pozdrowi jeszcze
póżniej stroszy tyle. – Cóż nowa
tam u ciebie słychać? Sfotografuj
ze mamusia chora – bardzo mi przykro.
i kaszel ma uporczywie płatni –
Ostatni wyjazd – a ile jeszcze
do diabła i zpowrotem do Gorzowa.
Dużo przyjemności jeszcze wtedy – dla
całej rodziny i wujów.
Mamusi i Jadzi wszelki dobrego Cieszy Tyjąc.
Kochanie całuj

Emil

57

Wielmożnemu Panu

Marja Legadtowiu

Kraków

ul: św. Filipa l: 7.

u Jul. Kurowskiej Parter

Przełożeństwo
obszaru dworskiego
Gorzeń górny

Przełożeństwo
obszaru dworskiego
Gorzeń górny

Najdroższa Ryciu! 25. III. 1916.

58

Żydowski zdaje, że w tym dniu w którym wyjechałem do Gorzenia stawał Goneń – Pomimo to, że jest we czwartek często na późno, stawiłem wczoraj (we wtorek) Komisja po przeglądzie papierów ratunkowych ich brakowanie. Ten wiecej pewno z Tyflisu, wielkiej litery – że można mu z całą pewnością oddać gospodarstwo – Szykuj mi miękkie do drogi, jeno mi nie mgły.

Dzisiaj u nas deszcz i lekko mroźno w Krakowie? – Ja bolesny jest mi wyjazd, nie na pewno przyjmie tych dwóch – A napisz dużo Kilkoro. Całuj Cię najserdeczniej. Mamie Trudi i Jasia pozdrowienia.

Twój

op. Wadowice

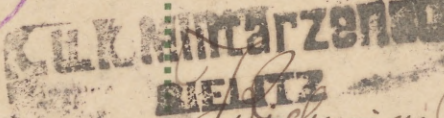

Wielmożna Pani

Marja Zegadłowicz

Kraków

ul. św. Filipa L: 7.

u Jmci Kurowskiej

30. marca
1916.
Goreń-górny.

Najdroższa Rycsiu! Spodziewałem się
że mi napiszesz parę słów - ja jed-
ną kartkę wysłałem - Sądzę że
w projekcie Twego przyjazdu nic
się nie zmieniło - Jeno chciałem
cię jeszcze poprosić abyś kupiła
abyś kupiła Trikowa (Ty albo Mama)
wyjdź dop. Zamienunyńskiej. Pivaliśmy
po święcach, ale p. Ordonówna
wyjechała i nie może się
z Tobą skomunikować, mogłaś
więc należy osobiście umówić
tę sprawę, a gumb o święcach
wielki Tu nie dostać nie
można - Niechaj będzie z ba-
tyerji tych co to do wnętrza
kieszeni, może coś nie zgotować
może mnie zmieści, spróbuj etc.
Gdyby Z. Tobą można to święcach
zwabały z Tobą wyjechać.

Kochany jeszcze nie przy-
szły listy z Kostkowa przy-
jechał z Tolcz. W Gonenicach
wiele nowin, Kwiatków nowo
mojej, nowiutko przy gospo-
darstwie gotuje itp. nie mo-
gą nic: woli, bo brak ludzi
i koni - pańszczyzny nie pełn
może. Twoja obecność
dodała nam ich i energji.
Przyjedź że mi z pieczką
z wiosennym zapasem atmosfery.
Jeżeli ci nam pokrzyż to kup
- o ile tanie - jeszcze jeden bilet
na niedzielę 70. na 65. cm.
Pomni i Jadzi nie wiem.
Tuj - Cieszy robotę mają
rendenier

Twój

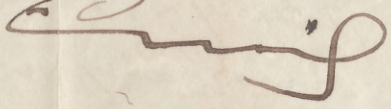

60

Wielmożnej Pani

Marja Zegadłowicz

Kraków

ul: św. Filipa

L: 7.

u Jul. J. Kurowskiej;

parter na prawo.

30 III 16

60v

Przełożeństwo
obszaru dworskiego
Gorzeń górny

p. Wadowice

3. Kwietnia 1916. Sonet-górny

Najdroższa Ryszu! Jakiś to pomysły wpadły ci na przesyłanie tamtego twego przyjaciela? Czy chcesz rozmowy twojej nie słyszeć? Przypuszczam jednak że nie to, bo bardziej że wydawałam. Niedaj Kirpot z tą zbiegą - ten ją o tem zawiadomił do Lichoć w liście, którego rewers ja otrzymałam. Jeśli mięc wydasz ci się dobrą to ją przymieć się roli. Gdzieś coś nie coś mi mówiło przykład, pani - w chwilach wolnych, których ja nie miała rzadko pomagać w odpowiedzi, pleć etc, płaca 20. Koron - dolne. Nie się więc nie martw jeno zawczas umowę - weźmie, idzie chciała na moi siedlec.

Co w wolności? Z Onemy i ich jemy ames. Dziękuj nerwicznem w odpowiedzi gnoch, niemiałki i ze Lulą. Cały swój mam zajęty - dla mnie dobrej pra- ny obrodzam noc. Dnie bardzo słoneczne i pogodne - płaków ja miała rodzicado z wy- rajem - wczorajszy i dziś dniemały Mamorowski.

A teraz napytam ja no u Was słychać
? jak zdrowie? może, mamy i Jadwi-
cy Rudek list u was? nawet zamiast
pocztę - przypuszczam że to rodzaj - nie
pisałem dotychczas do niego, ale mi
myślimy - otrzymawszy list od Gorlenia podaj
i wypełnij co wiadomość - zapytaj
go niedawno pytaj o to - Powiedz,
że chwilowy rodzaj w gminie - dawaj
to takiego sam - tylko dawaj -
A tej Rosja w roku Rudolfo nadej-
i nie wiedzieć przyjaciół na miesiąc
mów lecz ja nie zapytaj się, serce nie
otrzymawszy mnóstwa nie na pisaj -
i chwilowy nabój i Mamusiu pro
wszystko w zgodzie, lata, chodź dzisiaj,
nowe - Całuję cię najserdeczniej Ruel
Mamusi wujek i Jadzi.

Wielmożna Pani

Marja Zagadowska

Kraków

ul. p/w. Filipa.

L. 7. parter na prawo

u Jana: J. Kurowskiej

21 go Poniedziałek
Sierpnia 1916 go roku
w
Zarzeczu - górnym.

Najdroższa Rysia moja! Wiesz to tak jak-
żym wcale od Cielic nie wyjechał - ciągle
tam jestem u Cielic i nie spuszczam cię
z oka - Myślę i śnię u Cielic jestem -
ale śnić nie mogę nic o Was, bo
i to najcudniejsze jest dziś "wielka środa" -
- Tutaj cały wielki tydzień to
jest po wszystkim (dziś jest trzeci!!) -
- Wielki, gratulacje etc.. od wszystkich
Swoich i Obcych - P. Karolowie wczo-
raj odjechali - dużo z nim rozmawiałem -
wieczorem wrócili - Ciocia Karolina i
Wanda Kozy cię zdrowią - Po Krótkiej
chwili ci zdam sprawę z wszystkich planów -
ustnie wszystko wszystkiemu - Ale

od wrzenia liscia wole cos gospodarstwo
na nos – Sama wyjeidza na noce
dla odprowadzenia do Wadowic – wpilko
to lepiej z kawatka dla nas – ale
z Rosy pozwoli domu robic nady-
leyle jakis Forsa Cysta – Mamusny
Koniecznie chcem postarac i wiecilki
nalezy – Zenor ny to doktorowie obiau
– Konie moia oddiecane na nolady
ormocuja –, Sarp (do 6. tygien) Piekn
ey wrom – Jeszcze lepiej wszystko
wkoda trwali w tym roku ot nastali
dni prawdo 800. Konon – na to, pro –
fonsyl nad tem – Mamuska moze
i lepiej – ale zaux nie – Jak trwale
nasame wojsko Ruskie? ot malen:
stwo Cordo kuny? Cokolwiek was
tysiac Kroi nie, wojskodemej-
Mamusi nauki i Jadi

27. VIII. 64
1916
Goneń-górny

Najdroższa moja! – Z powodu licznych interesów – musiałem jechać na kilka godzin do Włocławka – stamtąd nie mogłem do Ciebie wpaść – dopiero wczoraj wróciłem do Ciebie i dotychczas nie miałem sposobności – Stało się tu wiele przedziwnych rzeczy, które Ci muszę opowiedzieć! Jak Twoje zdrowie i nastrój? Przypuszczam, że można będzie w ciągu tego tygodnia (2go.) odwiedzić o porze wczesnej – wrócę najdalej. Całuję Cię najserdeczniej i kocham.

Twój

Frawion piekący, obżydzę tęsknotą
pisze do ciebie list - z miasta Wadowic
a piszę - bo mi bardzo chodzi o to -
- o co? - zresztą wstępuję! chcesz? - a
cóż się dowiesz?

Krótko wyłuszczę -; - jeszcze jeden
dzień serce w tęsknocie niechcę -
a potem tego Ryszia wkrótce
dziś jeszcze muszę list [illegible]
-

A potem? - potem do Krzeszowic
wyjdziem na Kamyszowiz list [illegible]
a roś wieczorem (gdy ja będę [illegible]
wówczas cło dozwu dobrzy i pogodny
kędy nas Halszka przywita wesoło
. . . . . .
powiedz? - nie będzie wieczór li ten

5. VI.
1917.

potem

Kraków
ul. św. Filipa L. 7.
u Wdz: J. Kunowskiej.

Kochana Rysiu! Dziękuję Ci za pamięć
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Dajemy [illegible] Kiedy [illegible]
Kiedy – Przesunęło się [illegible]
do miejsca się i dalej – Powiedz
mi natomiast co ty pomalował
do domu y ty pomalowałeś – a
do kuchni – mówi śmiało –
ja jeno pewiedział e odczytał
my tak – ?– Rivaben ci ja
jak mi się „nudź" pomiot
Pani Olimi – radzę, gdyby
ci else tak rechtnb pomalowali
pokoiem nie by atmi odezwę
odemnie i nd pelic – mbe nie
by tak mówiem – Kiedy pyta
nie się do p. Piptaten – Jakow
Kiej ? – O tem myślimy mi
niejmyśl dowiesz – i co tam
jeno robiem myśl – Halinie
mówi się pewnie[illegible] chodzi
Kilka razi – Ostrzy się mi
rendemei' [illegible] myśl
Kochana – czyś nabawiła (mocno
[illegible] odezwie Halinie –
[illegible] Julii Tei.

I.

70 21. VI. — 9 (7) — Sokal-góry

Wielce szanowna Panno Halszko!

W najrzadszej najcenniejszej liście do mnie tuej - przemówiłaś skłaniano głosem ojcowem przecież do rolniczej pory i roboty - nie dziwuję pisma twego w tej dwojakiej wątpliwości to - skłaniając na moje nie skromny trud rozsądnie rozjaśnienia - jakoto pocałunków, uścisków i roboty najnowszych w niemiana. Tuszę iż radość ciągnie ona jest przepomnienia nastąpionemu - w oczekiwaniu upatrzonego przyjazdu Twego Kochany mój - o przesłodka miłości - Twoich rękach! — z pięknem przemówieniem Twej małżeńskiej miłości mych miłości małżeńskiej Twój

Ojciec

Widok nowego, niebospiecznego miasta
miasto Kalwarzyna a miejscowości
ko! — Ale miasto o Xem, z Pani
Czerwonego pieczęć dziś do Kra=
kowa wysłałem miłosny list a
Cesarzowej Lany — I przyjaciel
moim jest Indian zgrzeszy — Pani
Karolci nocy gorzej —, A Karolcia
nie mogła Kiedy mam zamiar
przyjechać — Cieszę się
mocno na Twój portret —
a to z P. R. 7 ?

Pozdrawiam Twój
najdroższy

Cesarz Cz
Cyganeczka
mam — Kalwarzyna

Najdroższa Pani!

Węgle niechaj
wszczaja pod garek-
do piwnicy niemy
nosone so nosíi-
ale tna bydlę pelnowa
prez noc. Gdy z pusti-
nym wiorem pos
co z Pad. nie
p. Antosia nera
adresuja.

Ruka twoja

29. VII. 917.

[1917?] 72

Droga!

Daj chłopcu jedną
fotografijkę moją
z tych co To do legitym.
samochod. —
Leżą w batikowanej
szkatułce na rekodaje
niku bronowym. Cas!
C. t.

72r

EMIL ZEGADŁOWICZ

Evidenznummer:
L. ewidencyjna:
Число виденційне:

Vom Absender gewünschter Beförderungsweg:
Przez nadawcę podana droga:
Дорога означена надавцем:

Gattung
Rodzaj
Рід

Telegramm — Telegram
Телеґрам

Adressland
Przeznaczony do kraju
Край призначення

von
od
з

Nr.
L.
Ч.

mit
o
о

Taxworten
słow. podl. opł.
слов. підл. опл.

W
sł.
сл.

Chi
sz.
ш.

aufgegeben am
nadany dnia
напаний дня

19

um
o
о

Uhr
godz.
год.

M.
m.
м.

Mit.
p.
пов.

Dienstliche Angaben
Dopiski urzędu
Урядові замітки

Gebühren
Należytości
Належності

K
K.

h
c.

Bar
w gotówce
готівкою

Marken
w znaczkach
значками

Kredit
kredytowane
кредит

Der Annahmebeamte:
Nazwisko urzędnika przyjmującego:
Назвище урядника прийм.:

2 h

Raum zum Aufkleben der Briefmarken.
Miejsce da nalepiania znaczków pocztowych.
Місце до наліплювання значків листових.

Das Publikum wird im eigenen Interesse aufgefordert, die Telegramme leserlich, womöglich mit Tinte, niederzuschreiben und genau zu adressieren.
Wzywa się publiczność aby we własnym interesie pisała telegramy czytelnie, o ile możności atramentem i adresowała dokładnie.
Населення публіку, щоби у власним інтересі писала телеґрами чітким письмом, по можности чорнилом і точно адресувала.

Wadowice, Gorzeń-górny, Maryn
Zegadłowicz -

W trzechletnią rocznicę śle słowa
serdeczne, przyjaciół w poniedziałek.

Emil

Absender: — Nadawca: Посилаючий:

Emil
Zegadłowicz
Kraków
ul. Filipa 7.
ap. Kurowskiej

Die Telegraphenverwaltung übernimmt hinsichtlich der ihr zur Beförderung oder Bestellung übergebenen Telegramme keine wie immer geartete Verantwortung.
Zarząd telegrafów nie bierze na siebie zgoła żadnej odpowiedzialności za telegramy powierzone mu do odesłania lub doręczenia.
Управа телеґрафів не бере на себе ніякої відповідальности за телеґрами віддані ей до пересилання або доручення.

Befördert an
Wysłano do
Вислано до

am
dnia
дня

19

um
o
о

Uhr
godz.
год.

Min.
m.
мін.

Mit. auf Leitung Nr.
p. na przewodzie l.
пов. проводом ч.

durch
przez
через

1908, II. (d. p. r.)